



**MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBYMI OTEPIENNYMI.**

MUZEUM: Muzeum Kaszubskie w Kartuzach.

DZIEŁO SZTUKI: Piec z merkami.



TEMAT: Sala ceramiczna.

ANALIZA: Z gliny można wszystko zrobić, co tutaj widać, od zabawek, przez naczynia kuchenne, do kawy, na śniadanie, ozdobne rzeczy aż do takich pieców. Każdy dzień zaczyna się...ogrzewaniem. Potrafią Państwo nagrzać w piecu? Macie takie doświadczenia? Ja nie, ja też nie, a ja tak. Jaki jest ten piec? Ściągany, ozdobny. To prawda piec jest uratowany z domu, który się spalił i przywieziony tutaj. A co to jest? Jakies znaczki. Czy słyszeli Państwo o merkach? Nie. Merki to były takie podpisy rybaków. Podpisywano nimi łodzie rybackie, kutry. I zasada była taka, że syn nie mógł dziedziczyć podpisu po ojcu, ale wnuk mógł po dziadku. Jednym z wiodących zajęć na Kaszubach było łowienie ryb. Każdy kuter miał podpis, a że zajęcie przechodziło z ojca na



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otępiennych

syna, każdy łowił oddzielnie, więc dla bezpieczeństwa kuter każdego miał swój podpis. Zakładano, że gdy wnuk już zacznie samodzielnie łowić dziadek będzie już odpoczywał na emeryturze i dlatego wnuk mógł używać podpisu dziadka. Jeżeli obca osoba podpisała by swój kuter nie swoim merkiem trafiłaby do więzienia. Jak stary może to być piec? Przedwojenny. Tak, i na dodatek jest sprzed I wojny. Co jeszcze jest na kaflach? Sowa, drzewo, snop siana, ryba, łódka, gałazki, bale, księżyc, kosa. Strzelba. Idziemy do lasu ściąć drzewo. I co możemy z niego zrobić? Łóżka, szafy, kołyski drewniane robiono, do palenia. Czyli na piecu mamy historię o działalności Kaszubów. Jest rybołówstwo, uprawa roli, gospodarka i przetwórstwo drewna. To wszystko na Kaszubach. Czy widzieli Państwo taki piec, może w domu, może u Dziadków? Taki nie, ale Babcia miała taki, w którym gotowała. U mnie w domu był, też się gotowało i piekło. A co Pani piekła? Ciasto. Jakie? Babeczki w blaszanym pojemniku. Przy takim piecu można się zastanowić co to jest ognisko domowe? Ciepło w domu i między ludźmi.

KONTEKST*: *Piec z merkami sprzed I wojny światowej.*

NASTRÓJ: *Zainteresowanie, radość.*

WSPOMNIENIE*:** *Zapoznanie – powiedzmy coś miłego o sobie na pierwszą literę imienia (Uczestnicy sami o sobie i o sobie nawzajem). Troskliwa, empatyczna, szlachetna, niesamowita i z dobrą duszą, kochana, malutka, miła, sympatyczna, grzeczna, nie zarozumiała, dostępna, aksamitna, ciepła, pogodna. Wesoła, miła, ciepła, pogodna, radosna, żartująca, pięknie rysuje, doskonała. We wszystkim jedna z najlepszych. Lubimy się. Przyjazna, pogodna, uśmiechnięta, barwna. Ja jestem Kaszubką. Ja jestem z Gdańska. Kaszubi są gościnni i przyjęli Panią z Gdańska. Ja przybyłam z miasta Radom. Ja jestem prawdziwa Kaszubka z Kartuz, tu się urodziłam. Ja z Gdańska. Ja Kaszubka. Ja z Ciechanowa. Kaszuby przytuliły. Wszystkie drogi prowadzą do Kaszub.*

PODSUMOWANIE: *Ciepło w domu i między ludźmi.*

**Wypowiedzi Edukatorke/Edukatora zostały zapisane kursywą.*

***KONTEKST – to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.*

****WSPOMNIENIE – osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.*